



Rodzice w szkole

Jak z nimi współpracować?

Jaka może być rola rodziców w szkole? Kontrolująca, oceniająca, wspierająca? Rodzice i nauczyciele powinni być partnerami w procesie wychowania i edukacji dzieci – mają przecież podobne cele, jednym i drugim chodzi przede wszystkim o dobro najmłodszych. Mimo tego jednak na linii rodzic-szkoła nie-
rzadko pojawiają się napięcia. Dlaczego tak się dzieje? Czy da się temu zaradzić?

dr Joanna Jarmużek

Rodzice silnie angażują się emocjonalnie w życie, osiągnięcia i niepowodzenia dziecka. Z tego też powodu w sytuacjach kryzysowych trudno im zachować spokój i dystans zarówno do zachowania pociechy, jak i do pracy szkoły. Od nauczycieli oczekuje się za to, że będą bardziej racjonalni i bezstronni, a ich działania okażą się w większym stopniu celowe i uwzględniające raczej całą grupę niż poszczególne jednostki. Mają oni pełnić wobec dzieci nie tylko rolę wspierającą, ale i oceniającą. To jedna z przyczyn, dla których relacje między rodzicami i szkołą mogą przybierać charakter konfliktowy.

Zasoby rodziców i szkoły

Wzajemne kontakty są często z obu stron obciążone negatywnymi doświadczeniami z przeszłości. Na postawy nauczycieli wpływają poza tym także wiele innych czynników, m.in.: poczucie zagrożenia oceną i krytyką ze strony rodziców, nie do końca jasno określone prawa i obowiązki w relacji, ograniczone możliwości egzekwowania zalecanym rodzicom działań oraz brak pomocy i wsparcia. Istnieje także wiele czynników, które mogą warunkować niezbyt pozytywny stosunek rodziców do nauczycieli. Mogą mieć oni poczucie, że ich uczestnictwo w życiu szkoły sprowadza się do wywiadówek, sprawdzania ocen w dzienniku elektronicznym oraz pomagania dziecku w nauce. W szkole brak dla nich miejsca – istnieją wydzielone przestrzenie dla nauczycieli, dla uczniów i takie, w których jedni i drudzy przebywają

razem, brakuje ich jednak dla rodziców. Stąd matki i ojcowie czują się czasem w szkole jak intruzi – czekają na wychowawcę pod pokojem nauczycielskim lub pod drzwiami klasy, a podczas wywiadówek siedzą w ciasnych, niedostosowanych do ich potrzeb ławkach.

Jak zatem zadbać o partnerską relację między rodzicami i nauczycielami? Przede wszystkim podkreślić znaczenie wspólnego interesu. Nie muszą się ze sobą we wszystkim zgadzać i lubić, ale powinni ze sobą możliwie dobrze współpracować i szanować się nawzajem. W budowaniu współpracy większą rolę mają do odegrania nauczyciele i to raczej od nich zależy, czy rodzice zaangażują się w działania szkoły. Ci drudzy są przecież grupą niezwykle zróżnicowaną – to osoby w różnym wieku, z różnorodnym doświadczeniem życiowym i zawodowym oraz wykształceniem, z różnymi aspiracjami, możliwościami i problemami. Nauczyciele mimo wszystko są grupą bardziej jednorodną i mają większe formalne i merytoryczne możliwości, ponadto to oni są w szkole gospodarzami i to od nich rodzice oczekują inicjatywy.

Zaangażowanie rodziców w pracę szkoły i utrzymanie z nimi dobrych relacji jest dla nauczycieli i placówki niezwykle korzystne. Przecież współpracujący rodzice mogą udzielić ważnych informacji o swoich dzieciach, wspierać pracę dydaktyczną i wychowawczą nauczyciela, podnieść jego autorytet w oczach dzieci, a wreszcie pomóc w wielu przedsięwzięciach szkolnych i pozaszkolnych lub też samodzielnie zainicjować nowe



działania. Współdziałanie rodziców jest szczególnie ważne w tych obszarach życia szkolnego, które ze względu na swoją złożoność wymagają wspólnych, systemowych działań.

Od czego warto zacząć?

Budowanie współpracy dobrze jest rozpocząć od zdiagnozowania aktualnej sytuacji i odpowiedzenia sobie na następujące pytania:

- Do jakich działań zapraszani są rodzice? Czy tylko do realizacji pomysłów i inicjatyw szkoły? Na wywiadówki? Czy mogą mieć realny wpływ na to, co się dzieje w szkole/klasie? Co należy do zadań trójki klasowej? Czy rada rodziców funkcjonuje sprawnie? Czy dyrektor i szkoła biorą pod uwagę jej inicjatywy? Czy szkoła reaguje na problemy zgłaszane przez trójki klasowe i radę rodziców i wspiera ich inicjatywy?
- Jakie możliwości kontaktu ze szkołą mają rodzice? Czy rodzice, trójki klasowe i rada rodziców mogą łatwo i szybko skontaktować się ze szkołą? Czy zasady kontaktu są jasne? Jak ma on przebiegać (przez dziennik elektroniczny, telefonicznie, osobiście)? Czy istnieje możliwość spotkania się z dyrektorem szkoły, psychologiem i pedagogiem, nauczycielem przedmiotowym, wychowawcą? Czy prowadzone są dyżury dla rodziców, podczas których mogą oni swobodnie porozmawiać z wychowawcą, nauczycielem kierunkowym, psychologiem i pedagogiem czy dyrektorem? Czy organizuje się w szkole spotkania informacyjne i debaty na tematy ważne dla rodziców, np. dotyczące zadań domowych, systemu oceniania, cyberprzemocy, używania telefonów komórkowych?
- Czy i w jaki sposób rodzice są informowani o ważnych sprawach szkoły? Czy istnieje taki sposób informowania, który uwzględnia ich uczestnictwo i ewentualne zmiany z ich inicjatywy? Czy informacje przekazywane na zebraniach, wywiadówkach i poprzez dziennik elektroniczny mają charakter informacyjny co do zaplanowanej roli rodziców? Na przykład „Szkoła organizuje jarmark, prosimy rodziców o przyniesienie...”.



- Jakie są interesy i potrzeby rodziców – na czym naprawdę im zależy, co jest dla nich ważne, w co się angażują lub chcieliby/mogliby się zaangażować? Czy na zebraniach pytamy o pomysły i inicjatywy, zapraszamy do współpracy? Czy dajemy rodzicom na to szansę? Czy aktywność rodziców jest przez nas wspierana – jakiego rodzaju działania popieramy, a jakie odbieramy jako zakłócenie lub przeszkodę w pracy? Czy jesteśmy otwarci na potrzeby i pomysły rodziców? Czy czują się oni naszymi partnerami? Taka autodiagnoza ze strony wychowawcy i dyrektora jest niezbędna do zbudowania prawdziwej współpracy między rodzicami a szkołą.

Etapy i formy rozwoju współpracy z rodzicami

Osiąganie celu, jakim jest rzeczywista i trwała współpraca z rodzicami oraz ich poczucie współodpowiedzialności za to, co się dzieje w szkole, to proces długotrwały, przebiegający stopniowo.